

Łódź, 13 maja 2021 r.

prof. dr hab. Barbara Wolska
emerytowany prof. zw.
Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej Kamili Żukowskiej
pt. *Oblicze kobiecego mistycyzmu w „Pieśniach sobie śpiewanych”*
Konstancji Benisławskiej, osiemnastowiecznej poetki z Inflant Polskich,
napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Płachcińskiej

Rozprawa doktorska mgr Kamili Żukowskiej została poświęcona rodzimym i obcym źródłom i przejawom mistycyzmu oraz sposobom ich wykorzystania i ujęcia w *Pieśniach sobie śpiewanych* – poetyckim tomie wydanym w Wilnie w 1776 r. autorstwa Konstancji z Ryków Benisławskiej – w dążności Doktorantki do szczegółowego i pogłębionego odczytania i naukowej interpretacji zawartych w tym tomie pieśni w perspektywie mistycyzmu, dążności godnej docenienia i uwagi. Dotychczas bowiem akcentowano dość jednak ogólnie związku tekstów pióra stolnikowej inflanckiej z mistycyzmem hiszpańskim, zwłaszcza terecjańskim, a ostatnio zasygnalizowano możliwe (zwłaszcza na terenie Inflant) inspiracje wpływające z pism średniowiecznych zakonnic, mistyczek z kręgu północnej Europy: Brygidy Szwedzkiej i Mechtyldy von Hackeborn (Tomasz Chachulski we *Wprowadzeniu do lektury* w opracowanej przez siebie edycji tych utworów).

Tom poetki z Inflant Polskich wzbudzał już uwagę dwudziestowiecznych badaczy (wprawdzie niezbyt dużą, gdyby mierzyć ją ilością studiów i nakreślonych sylwetek autorki oraz brakiem historyczno-literackiej monografii), przede wszystkim jednak doczekał się dwóch edycji krytycznych: pierwszej – Jerzego Starnawskiego i Tadeusza Brajerskiego (1958, z wykorzystaniem studium Wacława Borowego) oraz drugiej – Tomasza Chachulskiego (2000). W wydaniach tych transkrybowane teksty kilkudziesięciu (44) pieśni zawartych w pierwodruku wileńskim poprzedzono wstępami, wprowadzeniami do lektury, opatrując całość objaśnieniami i komentarzem edytorskim.

Autorka przedłożonej do recenzji dysertacji podejmuje niezwykle różnorodne zagadnienia rozważane w dawniejszych i współczesnych literaturoznawczych rozprawach oraz studiach, a także edycjach tematycznych i autorskich w trakcie dyskursu, prowadzonego wiele lat w XX i dwie dekady w XXI wieku, skupionego (głównie, lecz nie wyłącznie) wokół powstałej w przeszłych wiekach literatury teologicznej, duchowej i religijnej (artystycznej i

użytkowej) – dla szerokiego przedstawienia tła literackiego i kulturowego zbioru stolnikowej Księstwa Inflanckiego w celu dokładnego objaśnienia wymagających licznych dopowiedzeń kwestii związanych z mistycznym charakterem zamieszczonych w tym zbiorze tekstów. Opinii Doktorantki, iż integralnym elementem poezji Benisławskiej jest mistyka, towarzyszy przeświadczenie o konieczności wykazania swoistości mistycyzmu kobiecego, co zostało potraktowane szerzej, lecz siłą rzeczy ogólnie, oraz swoistości „oblicza kobiecego mistycyzmu” w *Pieśniach... Stolnikowej* – wężej, ale w efekcie wnikliwie i szczegółowo.

Skrótowno rzecz ujmując, mistycyzm kobiecy ukazany jest w rozprawie jako przejaw duchowości wzmożonej (mniej erudycyjnie zorientowanej), która posiada wysoki ładunek ambiwalentnie traktowanych – uczuciowości i cielesnej zmysłowości; ponadto jest w szczególności zespolona z: 1) sytuacją społeczną, w jakiej znajdowały się kobiety i rolę, jaką zwyczajowo pełniły, którą pragnęły przekroczyć lub ją porzucić, a także zaznać poczucia oderwania od niepokoju lub niezawodnego wsparcia, 2) przeświadczeniem o słabości fizycznej i psychicznej kruchości natury kobiecej podatnej na Zło, 3) płciowością autorek różnych poetyckich utworów i pism prozatorskich, 4) tęsknotą za zespoleniem się ze świętym obiektem miłości poprzez oczyszczenie, ekspiację, stan zachwycenia i ekstazy. Zaznaczmy tu wyraźniej, że mistycyzm znamieny dla niewiast świeckich i zakonnych owego czasu był zdominowany wewnętrznym trybem reagowania kobiety (także jako podmiotu pisarskich czynności twórczych, odzwierciedlających pragnienie połączenia się z Bogiem) na racjonalne i irracjonalne zjawiska zewnętrzne, sferę *sacrum* i *profanum*. Ostatecznie wpływało to również na formalny charakter danego utworu (modlitwa poetycka, dziennik intymny, autobiografia, elementy psalmu, hymnu, elegii i sporadycznie epigramatu, luźnych sylwicznych zapisków), a nawet implikowało wewnętrzne wyznaczniki formy (apostrofy, wykrzyknienia, ujęcia antytetyczne, koncepty itp.).

Potrzeby rozprawy doktorskiej, uświadomione na użytek wykonania badawczego zadania, optymalnej realizacji postawionej tezy, w tym konieczność uwzględnienia intertekstualnych, a nawet interdyscyplinarnych aspektów badań, prowadzą mgr Kamilę Żukowską do sięgnięcia po metody różnych nauk humanistycznych, filozoficzno-społecznych oraz komparatystyki kulturowej, i ich pokrewnych obszarów. Tym przyjętym i zastosowanym tu metodom warto się przyjrzeć. Ukazują nam bowiem, iż Autorka pracy wykorzystuje zarówno posiadające odległą tradycję, dawniejsze metody tych nauk i wypracowane przez nie

narzędzia analityczne – metody wypróbowane (obecnie niesłusznie trochę lekceważone)¹, jak i nowoczesne, wpływające, jak hermeneutyka, z kręgu niemieckiego (Hans-Georg Gadamer²) lub francuskiego (Paul Ricoeur), cieszące się uznaniem wielu polskich interpretatorów tekstów literackich i paraliterackich od wierszy staropolskich po egodokumenty (polskie, żydowskie, niemieckie) z czasów Zagłady.

W dysertacji poświęconej *Pieśniom sobie śpiewanym* – dziełu wyrażającemu osobistą prawdę religijną (wyznaniową i duchową) Konstancji Benisławskiej – Doktorantka zastosowała jako podstawową metodę filologiczną. W zgodzie z nią i przedmiotem poznania dyscypliny³ skupiła swoje zainteresowanie na tekście badanych utworów stolnikowej inflanckiej i różnorodnych użyciach języka. Nie poprzestała na płaszczyźnie funkcji przedstawieniowej, dotyczącej zjawisk świata zewnętrznego autorki, tożsamej w tym przypadku z podmiotem badanych wierszy. Uwzględniła również dwie pozostałe funkcje języka (spośród kanonicznej triady Karla Bühlera): ekspresywną i impresywną, które w osobistym mistycznym dziele Benisławskiej pełnią istotną rolę. Ekspresywna bowiem sygnalizuje nastawienie do niej nadawcy wypowiedzi i zarazem wskazuje „wewnętrzny stan” autorki / podmiotu tekstów / i zarazem ich bohaterki (w zgodzie z paktem autobiograficznym Philippe’a Lejeune’a). Impresywna natomiast jest zorientowana na oddziaływanie na odbiorcę tych czterdziestu czterech utworów (w tym dwóch wstępnych).

Pani mgr Kamila Żukowska w swej pracy wykorzystwała ponadto, i to w dużym zakresie, narzędzia z zakresu hermeneutyki dzieła literackiego, a wybór tej metody badawczej został uzasadniony w części wstępnej pracy, poprzedzającej wywód główny. Rozważania te i przywołane tam przykłady świadczą dobrze o świadomości metodologicznej Autorki pracy doktorskiej. Trafność wyboru hermeneutyki, wspierającej metodę filologiczną, potwierdza natomiast stopniowa, przemyślana realizacja założonego celu, widoczna „krok po kroku” w kolejnych segmentach recenzowanej tu rozprawy. Problem naczelny został przedstawiony w punkcie dojścia rozważań – w rozdziale VI, z syntetycznym wykorzystaniem przedstawionych w poprzedzających rozdziałach informacji i poczynionych tam obserwacji,

¹ Zadania filologii zmieniały się, stwierdza się istnienie wielu metod filologicznych. Obserwacja tych zadań dyscypliny i jej metodologii w perspektywie współczesnej polonistyki: D. Heck, *Problem filologii. Metoda filologiczna – dzisiaj?*, „Litteraria” XXXVII (2009), s. 7–18.

² Badania teorii Gadamera wśród polskich badaczy filozofii poznania są dość szeroko prowadzone; hermeneutyką filozoficzną w jego aspektach najbardziej intensywnie i konsekwentnie zajmuje się ks. dr Marek Sołtysiak z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

³ *Logos* w zestawieniu z *filos* – ‘umiłowanie słowa’, tj. w konsekwencji: uporządkowanej wielości słów, składających się na tekst; języka jako narzędzia mowy.

których ostateczny obraz tworzy się w umyśle odbiorcy jako suma zapamiętanych poszczególnych dokonań cząstkowych (konotacja opracowanych wątków).

Literaturoznawcza metoda hermeneutyczna sprawdza się dobrze w publikacjach naukowych o mniejszym i szerszym zakresie, dotyczących piśmiennictwa różnych epok, mających na celu oświetlenie nie zgłębianych dotąd (lub zgłębianych tylko częściowo) problemów, tematów i wątków tematycznych, które wymagają podejścia intertekstualnego lub interdyscyplinarnego. Zarówno wybór przez mgr Kamilę Żukowską tej metody, jak i jej realizację należy w sposób szczególny docenić. Jak zaznaczałam wyżej, wybór ten okazał się trafny, adekwatny do badanego materiału oraz sposobu potraktowania i zdyskontowania uwzględnionych jego kontekstów. W rozprawie zauważamy też (co ciekawe) elementy hermeneutycznej ontologii dzieła literackiego, widoczne nie tylko w odwołaniu się do koncepcji Alfreda Bégaina, dotyczącej w istocie tezy o „nowoczesności” / aktualności badanego dzieła, gdy to interpretator, dostrzegając rangę wyrażonej w nim przez twórcę prawdy, zbada ją wszechstronnie i dokona w sposób odpowiedzialny naukowej interpretacji. W pracy Doktorantki obserwujemy ten zamysł i podejście.

Warto podkreślić, że w refleksji naukowej, dotyczącej narzędzi i metod badawczych, zmierzających do wskazania, objaśnienia i interpretacji ważnego sensu, znaczącego aspektu, istotnej „prawdy” badanego dzieła literackiego – zwłaszcza tekstu osobistego, autentycznego, jak w przypadku *Pieśni sobie śpiewanych* – metoda hermeneutyczna nakierowuje badacza w sposób szczególny na cechy osobowe i postawę autora oraz stosowane przezeń środki wyrazu. Z drugiej zaś strony, postawa ta, osobowość i formy wyrazu są efektem oddziaływania różnorodnych czynników, związanych z funkcjonowaniem twórcy tekstu w indywidualnej i zbiorowej przestrzeni życia, w danym miejscu i czasie⁴. Każde dzieło sztuki zawiera w sobie okazjonalność, jako że powstało ono z racji jakiejś okazji, aby spełnić zgodne z wolą twórcy / autora określoną funkcję (Gadamer). Także i ten взгляд został przez Doktorantkę dostrzeżony i dobrze wykorzystany w odniesieniu do tego swoistego poetyckiego egodokumentu powstałego na peryferiach Rzeczypospolitej w latach 1774–1775, posiadającego katolicki charakter duchowy i konfesyjny, który dość znacząco różnił się od ówczesnych tekstów i inicjatyw kręgu mecenatu Stanisława Augusta w centrum kraju. Warto w którymś miejscu wywodu dodać, że tom pieśni Benisławskiej został wydrukowany

⁴ Trajektorie tych kategorii (wynikającej z *loci* i temporalnej) są zwykle blisko siebie.

najpewniej pod koniec listopada 1776 roku, jak o tym świadczy ogłoszenie prasowe Drukarni JKMcI Akademickiej, zamieszczone w dn. 23 XI t. r. w „Gazetach Wileńskich”⁵.

Było to w obrębie ósmej dekady XVIII stulecia, odznaczającej się rozwojem kultury i literatury oświeceniowej, a zarazem w czasach pobarskich, podczas rozbiorowego sejmu delegacyjnego w wyniku którego część polską Inflant ostatecznie 11 IV 1775 r. wchłonęła Rosja, gdy to ratyfikowano wszystkie ustawy tego sejmu, a przecież swe „prawa niezawodne” do tych ziem zaczęła okazywać już od 30 IX 1773 r. Należało przeto dokładnie i szczegółowo zbadać różne czynniki zewnętrzne, które mogły mieć swój udział w powstaniu tego pobożnościowego zbioru utworów, stworzonego przez kobietę świecką na północno-wschodnich peryferiach kraju w trudnej sytuacji społeczno-politycznej i podanego do druku. W dysertacji zostało to wzorowo przeprowadzone. Ciekawy jest w tym kontekście fakt, że Michał Gröll, rzutki wydawca, drukarz i księgarz warszawski, półtora roku po opublikowaniu w Wilnie tomiku stolnikowej inflanckiej zdecydował się sprowadzić część nakładu z Wilna do stolicy i promować tomik poetki w Suplemencie do „Gazety Warszawskiej”, zamieszczając tam 28 III ogłoszenie (z podaniem ceny książki: „*alla rust<ica>* zł. 2”⁶).

Koniecznym zaznaczymy, iż trafność obranego tu metodologicznego kierunku pracy mgr Żukowskiej poświęconej liryce religijnej, którą akcentuję w recenzji, zyskuje dla snutych tutaj rozważań mimowiedne, aczkolwiek ważne potwierdzenie w tomie XII serii „Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości”, pt. *Wiek XVIII – Między tradycją a oświeceniową współczesnością. Hermeneutyka wartości religijnych*⁷, gdzie – dodajmy – znalazło się też miejsce dla Benisławskiej.

Hermeneutyka jako metoda postępowania w procesie interpretacji badanego dzieła literackiego (pojedynczy utwór; zbiór tematyczny; cykl kompozycyjny) wykorzystuje różne metody dla odkrycia i omówienia tej najistotniejszej prawdy (religijnej, moralnej lub społecznej) o rzeczywistości zawartej w danym dziele, sensu dzieła i jego wykładników (leksykalnych, aksjologicznych). W ten sposób poszerza obszar refleksji literaturoznawczej o konteksty socjologiczne (w tym biograficzne), filozoficzne, psychologiczne, antropologiczne. W metodach i narzędziach wypracowanych przez nauki społeczne ważne dla badawczego odczytania *Pieśni...* w perspektywie mistycyzmu kobiecego okazały się rozważania zawarte w rozdziale I dysertacji zatytułowanym *Konstancja Benisławska i jej twórczość*, gdzie centrum

⁵ D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 7: *Prasa prowincjonalna*, cz. I *Wielkie Księstwo Litewskie*, Kraków 2021, s. 106.

⁶ S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 1 „*Gazeta Warszawska*” 1774–1785, pod red. Z. Golińskiego, cz. 1, Wrocław 1992, s. 835.

⁷ Red. naukowa B. Kuczera-Chachulska, T. Chachulski, współpraca J. Snopek, Warszawa 2017.

zainteresowania Autorki pracy stanowi biografia pisarki, układ i zawartość tomiku a także chronologiczna, spójna prezentacja prowadzonych dotychczas badań i ich komentowane omówienie. W rozdziale tym zostają wskazane różnorodne okoliczności sprawcze i warunki powstania tego rodzaju wyznaniowej i duchowej poezji oraz jej znamiennej cech. Przy sygnalizowaniu siedemnastowiecznych starodruków, polskich translacji wymków pism świętych: Mechtyldy i Gertrudy, które mogły wpłynąć na zainteresowanie poetki z Inflant średniowiecznym mistycyzmem północno-europejskim, proponuję dodać do wymienionych (Lwów 1645; Zamość 1698) edycję bliższą czasowo Benisławskiej, znajdującą się może w domowej bibliotece von Rycków: *Pobudka szukających Boga przez różne nauki Chrystusowe Mechtyldzie i Gertrudzie objawione, z ksiąg tychże świętych wyjęte*, Lwów 1747.

Ważne poznawczo są kolejne etapy „odkrywania” Benisławskiej dla Baroku lub Oświecenia, sygnalizujące następujące w czasie zwroty zainteresowań naukowych i stopień ich obiektywizmu (np. w latach panowania ideologii i krytyki marksistowskiej), ważne choćby z tego względu, że dotąd nikt z badaczy nie pokusił się o tak dokładne omówienie i ocenę podejmowanych w przeciągu przeszło stulecia (130 lat) zagadnień i spraw związanych z twórczością poetycką Stolnikowej. Umysł odbiorcy dysertacji (także recenzenta) szuka jednak przede wszystkim oświetlenia kwestii głównej. Na tym początkowym etapie znajduje ją przede wszystkim w podrozdziale 1. *Biografia poetki*. Ocenia przydatność informacji o akcentowanych przez Doktorantkę realiach życia Benisławskiej. Dostrzega rangę historycznych (w tym geopolitycznych, społecznych i stanowo-szlacheckich) uwarunkowań życia autorki zbioru, znaczenie jej pochodzenia rodowego i otoczenia (środowiska) kulturowego oraz wydarzeń o charakterze obyczajowym, społecznym i politycznym (konfederacja barska, I rozbiór kraju, konfederacje dysydenckie; wpływy rosyjskie, możliwe nastroje ekspiacji w sytuacji nieprzystąpienia rodu Benisławskich do ruchu barskiego i in.). Tak szeroko potraktowane elementy metody biograficznej nie przesłaniają jednakże jej punktu centrycznego, gdyż wywód jest zorientowany głównie na autorkę tomiku.

Wymienione tu i przybliżone wrywkowo niektóre uwzględnione w dysertacji konteksty kulturowe nie są jedynymi kontekstami wszechstronnie zbadanymi przez Autorkę rozprawy. Nie mnożąc już intertekstualnych przybliżeń, dodajmy jeszcze, że dużą rolę odgrywa tu kontekst literacki (m.in. w rozdziale II i III oraz w podrozdziale 3. rozdziału VI dysertacji), zaś w nieco mniejszym stopniu – kontekst genologiczny (w rozdziale IV pracy pt. *Forma gatunkowa „Pieśni sobie śpiewanych”*).

W rozdziale II dysertacji *Pisarstwo kobiet w XVII i XVIII wieku*, kreśląc znaczące tło literacko-kulturowe dla rozważanego zagadnienia, Doktorantka ukazuje kobiecą twórczość

literacką – dokonania autorek, które tworzyły w tych epokach, a zasłynęły bądź w swoich czasach lub zostały odkryte dopiero w następnych wiekach. Poprzedza to m.in. przeglądem tekstów ówczesnej literatury, w której mężczyźni wyrażali opinie o kobietach, ich jakoby wrodzonych cechach i możliwościach poznania. Akcentuje przeszkody społeczno-obyczajowe, z jakimi musiały się borykać niewiasty wychodzące z przeznaczanej im tradycyjnie roli (w kręgu domu, rodziny), poprzez swoje zamiłowanie „do pióra”, narażając się na często na niechęć najbliższego środowiska i opinii publicznej. Przedstawia w określonym porządku (teksty użytkowe i inne paraliterackie dokumenty osobiste, translacje, utwory oryginalne) tematykę oraz rozwiązania warsztatowe właściwych prekursorok literatury kobiecej (Elżbiety Drużbackiej, Antoniny Niemiryczowej, Urszuli Radziwiłłowej) i innych autorek, których twórczość obecnie coraz częściej przyciąga uwagę literaturoznawców. Bardziej szczegółowo niż inne nurty prezentuje teksty tych twórczyń piśmiennictwa, stanowiące przejaw świadomości lub uczuciowości religijnej. Do niektórych ujęć powróci w przybliżeniach w dalszym wywodzie (w kolejnym – III – rozdziale). Tu mam tylko drobną uwagę – gdy mowa o epigramatach poświęconych Katarzynie Kossakowskiej, nie wystarczy zasygnalizowanie autora łacińskich oryginałów (nuncjusza A.M. Duriniego), trzeba podać autora polskich translacji, zwłaszcza gdy się cytuje fragmenty przekładów (nb. wbrew dotychczasowym ustaleniom jest nim nie Patrycy Skaradkiewicz, lecz Adam Naruszewicz).

Z rozmachem ujęty rozdział III *Wzorce religijności w poezji staropolskiej* to świadectwo zbadanego dokładnie kontekstu literackiego, zarówno poprzedzającego, jak i zbieżnego z czasem edycji *Pieśni...*, słusznie powiązanego z historycznym, jako że literatura, także pobożnościowa, poprzez określone wzorce religijności, inspiracje, zabiegi poetyckie i językowe, kształtowana była przez ówczesną dookolną rzeczywistość społeczną i polityczną, wielokroć stanowiła odbicie atmosfery czasu. Autorka pracy ujawnia przy tym zarówno znajomość źródeł, jak i ich aktualnych opracowań. Obok znanych tekstów uwzględnia również (w mniejszym stopniu) religijne i dewocyjne teksty *stricte* użytkowej literatury, rozważane i cytowane w pracach badaczy literatury staropolskiej. Były one obecne w stuleciach XVII i XVIII w magnackich dworach i szlacheckich dworach w postaci druczków i kopii w księgach *silva rerum*, w zakonach zaś głównie – w postaci rękopiśmiennych zapisów w sylwach. Utwory kształtujące wzorce religijności, służące modlitwie – stosowane najczęściej indywidualnej, niekiedy zbiorowej praktyce modlitewnej – ponadto kontemplacji i pobożnym praktykom dni codziennych oraz świątecznych wydawano wówczas w wielu drukarniach świeckich oraz zakonnych (karmelitów, dominikanów, bazylianów, jezuitów).

Do ich zakupu zachęcały ogłoszenia zamieszczane w prasie, m.in. w prasie warszawskiej⁸ lub prowincjonalnej⁹. Zachowane do czasów obecnych zbiory tego rodzaju utworów piśmiennictwa użytkowego są również stopniowo odkrywane, omawiane i włączane do dyskursu literaturoznawczego.

Chcąc ukazać złożoną różnorodność tradycji literacko-duchowej, z której mogła czerpać twórczyni poezji działająca na styku epok i na styku terytoriów, Autorka pracy uwagą swą objęła również religijne świadectwa literackie zaliczane do piśmiennictwa oświecenia, czerpiące z różnych estetycznych i czasowych pokładów staropolskiego dziedzictwa, głównie barokowego (w sposób naturalny potwierdza się i tutaj „długie trwanie Baroku”), a także i te, ukształtowane przez nową świadomość religijną i wyrażające inne niż górujące dotąd relacje między człowiekiem a Bogiem. Gdy mowa o bezpośrednim sąsiedztwie literacko-religijnym *Pieśni...Benisławskiej*, to warto byłoby nieco skrócić rozbiory wierszy filozoficzno-religijnych Naruszewicza (choć mamy w ogłoszeniach prasowych w „Gazetach Wileńskich” potwierdzenie, że docierały tam „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, gdzie redaktor pisma te utwory wówczas publikował¹⁰). Po uwagach dotyczących wątków poezji barskiej można było natomiast uwzględnić mniej znane utwory poetyckie powstałe w latach 1772–1775, rozpowszechniane w druczku i rękopiśmiennych odpisach, np. pieśni księdza Andrzeja Dunajewskiego – świadectwa barskiej religijności, providencjalizmu, rozpoznania wydarzeń uzależnionych od Boga¹¹.

Bliski tematowi macierzystemu omawianej dysertacji jest też kolejny (IV) rozdział rozprawy doktorskiej mgr Kamili Żukowskiej, dotyczący form gatunkowych utworów stolnikowej inflanckiej, nazwanych przez nią pieśniami (o których później pisano, że śpiewne nie są, choć wszak nie o to chodziło, a m.in. o aspekt liryczności i tradycję horacjańsko-czarnoleską). Obserwujemy kolejne intertekstualne podejście Doktorantki. Tym razem rozważany jest status genologiczny badanych tekstów zbioru. W interesujących

⁸ S. Grzeszczuk, D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku. Źródła*, t. 1 „Gazeta Warszawska” 1774–1785..., cz. 2, Wrocław 1992: *Skorowidz autorów, tłumaczy i wydawców*, s. 217–225; *Skorowidz tytułów i wariantów tytułowych*, s. 227–280.

⁹ D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku...*, op. cit. Pozycje te można tu znaleźć również za pomocą *Skorowidza autorów, tłumaczy i wydawców*, s. 359–366 oraz *Skorowidza tytułów i wariantów tytułowych*, s. 367–410.

¹⁰ Zob. D. Hombek, *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku Źródła*, t. 7: *Prasa prowincjonalna...*, op. cit., s. 61–62, 75. Czterotomowe *Dziela* biskupa koadiutora smoleńskiego w opracowaniu Franciszka Bohomolca ukażą się dopiero za dwa lata – w 1778 roku.

¹¹ Warto przy okazji zaznaczyć, że określenie „pieśń” (zwykle sygnowane już w tytułach) pojawia się w czasowej bliskości zbioru *Benisławskiej* (kilkuletniej zaledwie) nie tylko w licznych utworach barskich, ale i tych funkcjonujących w czasach sejmu delegacyjnego, które były nośnikami treści religijnych; zob. B. Wolska, *Echa konfederacji barskiej w okolicznościowej literaturze politycznej lat 1772–1775*, „Napis” 1997, seria III, s. 83–99.

rozpoznaniach kształtu formalnego utworów zostaje uruchomiony gatunkowy kontekst ich oglądu, co wymagało rozpoznania i zdyskontowania wiedzy nt. recepcji gatunków literackich dawnej Rzeczypospolitej. Omówienie tradycji literackiej gatunków (tj. modlitwa poetycka, pieśń – psalm – hymn, elegia pokutna), po które sięgnęła poetka z Inflant, i zasygnalizowanie jej przemian oraz towarzyszące temu porównania realizacji tych gatunków (zwłaszcza modlitwy poetyckiej, górującej w dwu pierwszych księgach) z rozwiązaniami warsztatowymi innych twórców, również nawiązującymi do tekstu kanonicznego *Modlitwy Pańskiej* i *Pozdrowienia anielskiego*, oceniam wysoko. W obrębie parafraz modlitw maryjnych z księgi II *Pieśni...*, przesyconych metafizyką i mistycyzmem, w sposób przekonujący mgr Kamila Zukowska wykazała oryginalność poetki w stosunku do ujęć innych twórców, a także ich „kobiecą” subtelność i mistrzostwo. Z zawartych w rozdziale omówień pozostałych gatunków szczególnie wartościowe poznawczo są uzasadnione uwagi o wykorzystywaniu przez Benisławską w strukturze pieśni tradycji biblijnego psalmu pokutnego. Są one dyskusyjne wobec dotychczasowych ustaleń, które – jak wykazuje Doktorantka – nie znajdują pełnego potwierdzenia w tekstach twórczyni zbioru i sygnałach pozatekstowych (perfekcyjna analiza okładki tomiku jako nośnika nieakcentowanych dotąd znaczeń i inspiracji).

Przy utworach pokutnych, np. psalmach można było wspomnieć o *Wierszu na siedm psalmów pokutnych [...] w Kałudze pisanym* Wacława Rzewuskiego, choćby z uwagi na to, że po powrocie hetmana z niewoli, w przededniu pierwszego rozbioru zbiorów ten, obejmujący kilka różnych utworów (w tym *Pieśń do Matki Boskiej* – przekład *Magnificat*), poprzedzających translację siedmiu psalmów z *Psalmów Dawidowych*, stał się powszechnie znany, dzięki kilku niezależnym wydaniom w 1773 r. (Wilno¹², Lwów, Lublin, Warszawa).

Niezwykle frapujący, przyjazny w lekturze jest rozdział V ocenianej tu dysertacji, o bardzo dobrze przemyślanej kompozycji pt. *Świat przedstawiony „Pieśni sobie śpiewanych”*. Obydwie sfery: sakralna i świecka – przeciwna rzeczom uznawanym za święte (czy też po prostu powszednia, właściwa światu fizycznemu) zostały kolejno zaprezentowane. To udatnie ujęte świadectwa autorskiej wyobraźni i pomysłowej różnorodności w zakresie licznych wątków i motywów oraz kreowanych obrazów. Jednocześnie można to potraktować jako wyraz znajomości rozległej, oddziałującej inspiracyjnie, tradycji, zarówno literackiej, jak i – szerszej – kulturowej, w tym też środowiskowej, szlachecko-ziemiańskiej, a nie tylko jako przejaw ukształtowanych na tej bazie wyobrażeń indywidualnych, poddawanych osobniczym

¹² Por. ogłoszenie w „Gazetach Wileńskich” z 3 IV 1773 r.: „Znajdują się w Drukarni Akademickiej Soc. Jesu *Psalmi pokutne wierszem polskim od JW. Wacława Rzewuskiego, w[o]je [w]o [d]y krakowskiego, hetmana polnego koronnego, w Kałudze pisane; zob. D. Hombek, Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku Źródła, t. 7: Prasa prowincjonalna...*, s. 76.

metamorfozom. Jeśli idzie o *novum* badawcze, to wartościowe jest zawarte w tym rozdziale szczegółowe dyskursywne rozpoznanie w dwóch ww. aspektach miejsc, postaci, zjawisk itp. elementów warstwy obrazowej oraz wykazanie w pracy dążeń do wariantowości ich opracowań dla ubogacenia warstwy intelektualnej (a zarazem duchowej) zbioru pieśni tworzonego w zaciszu dworku, najpewniej przy akceptacji osób bliskich pani domu, pisarki parającej się „duchową zabawką”. Opisana przez Autorkę pracy przestrzeń w powiązaniu z sytuacją liryczną analizowanych pieśni również jest atutem tej części pracy, podobnie jak jej element: przyciągająca uwagę, przemyślana strategia przedstawienia i określenia znaczenia ściśle z sobą powiązanych (podobnie jak w teologii) materii: angelologicznej i demonologicznej¹³. Akcent został położony na zbawienny oraz zgubny wpływ duchów na egzystencję ludzką i otwarcie na umiejętność ich rozróżniania.

Szczególnie interesującym aspektem oglądu i właściwego zrozumienia analizowanego w dysertacji dzieła poetki z Inflant Polskich jest dla mgr Kamili Żukowskiej tradycja mistycyzmu. Przejawy lub drobniejsze tropy mistycyzmu autorka rozprawy śledzi (stopniowo poszerzając i komentując informacje) w różnych częściach swej rozprawy. Szuka ich nie tylko w pismach teologicznych i mistycznych, oryginalnych i naśladowanych lub parafrazowanych, ale też w pisarstwie kobiecym Baroku i Oświecenia (zwłaszcza pierwszej fazy tej epoki), szczególnie w utworach religijnych i filozoficznych autorek świeckich, w poezji i innych pismach zakonnic oraz w staropolskiej poezji wyznaczającej rodzime wzorce religijności.

Analiza i interpretacja stanów, uczuć i doświadczeń, stanowiących duchową macierz tomu, to znaczący punkt dojścia prowadzonych wielokierunkowo wcześniejszych rozważań Doktorantki. Tym ważnym punktem dojścia jest obszerne, wnikliwe objaśnienie systemu mitycznego utrwalonego w pieśniach Benisławskiej. Tej prezentacji dokonała mgr Żukowska w rozdziale VI (finalnym) swej rozprawy, zatytułowanym *Wymiar mistyczny „Pieśni sobie śpiewanych”*. Dążąc do pogłębionej refleksji, uwzględniła tutaj stosowne konteksty: źródła teologiczne (pisma św. Teresy od Jezusa oraz św. Jana od Krzyża) i literackie (poetyckie i prozatorskie utwory kobiecego piśmiennictwa zakonnego – karmelitanek, zwłaszcza krakowskich z klasztoru na Wesołej oraz zreformowanych benedyktynek chełmińskich). Podkreśliła też różnice w zakresie znajomości dzieł mistyków Karmelu na naszym rodzimym gruncie i ich przyczyny. Źródła są wydobywane z różnorodnych rozpraw, studiów i edycji, będących przeważnie dokonaniem badaczy literatury staropolskiej oraz (rzadziej)

¹³ Zob. M. Rojek, *Angelologia i demonologia*, Przemyśl 1999.

oświeceniowej lub efektem dociekań przedstawicieli hermeneutyki terezańskiej i sanjuanistycznej, wyjaśniających dzieła hiszpańskiego mistyka, które posiadały większy ładunek erudycji niż pisma Teresy z Ávili. Na uwagę zasługuje trafne wskazanie najważniejszych cech mistycyzmu kobiecego (podrozdział 2. tego końcowego rozdziału pracy) oraz obszerny, szczególnie wartościowy poznawczo podrozdział 3., gdzie scharakteryzowane zostały utwory pisarstwa siedemnasto- i osiemnastowiecznych zakonnicy i skomentowane liczne, świetnie dobrane przez Doktorantkę fragmenty tekstów przybliżonych na użytek wywodu, tworzonych zarówno przez autorki znane, jak i (w większości) bezimienne. Utwory te i towarzyszące im komentarze zostają umiejętnie, w interesujący sposób zdyskontowane w wyodrębnionych wątkach tematycznych i motywach tej literatury wraz z ich symbolicznym lub metaforycznym wyposażeniem i określonym wartościowaniem. Te intelektualne i *stricte* duchowe wątki i motywy, ich estetyczne i lingwistyczne instrumentarium i aksjologiczne wykładniki Autorka dysertacji uczyni ważnym układem odniesienia dla pieśni Benisławskiej. Stworzy coś w rodzaju uniwersalnej siatki tematyczno-metaforycznej, której elementy będzie konfrontować z ujęciami poetyckimi, charakterystycznymi dla utworów zbioru stolnikowej inflanckiej w podrozdziale 4. pt. „*Pieśni sobie śpiewane*” jako poezja mistyczna.

Badawcza uwaga skupiona (w podrozdziale 4. rozdziału VI) na wyrażanych przez autorkę *Pieśni sobie śpiewanych* myślach, intencjach, lękach, traumatycznych stanach i podniosłych stanach oraz uczuciach, towarzyszących kolejnym etapom mistycznym, na sferze sensualnej (krew, serce, smak, dotyk), generalnie zaś – pogłębiona refleksja nad wyeksponowaną w tytule rozprawy kategorią „kobiecego mistycyzmu” pozwala dostrzec świadome stosowanie przez Doktorantkę narzędzi hermeneutyki literaturoznawczej. Dzięki temu uwypuklony zostaje autentyzm osobowości autorki tych lirycznych utworów, a nade wszystko kobieca kondycja podmiotu tekstów. Staje się to wartościowym merytorycznie świadectwem. Ma tu też swoją wagę cel zbioru tych pieśni, określony już w jego tytule (*Pieśni sobie śpiewane od Konstacji z Ryków Benisławskiej, stolnikowej Księstwa Inflanckiego, za naleganiem przyjaciół z cienia wiejskiego na jaśnią wydane* – podkreślenie B.W.). Należy go wiązać nie tyle z wynikającą z obyczajowości potrzebą usprawiedliwiania pracy literackiej kobiet, zwłaszcza zaś jej upowszechniania drukiem czy też z topiką skromności autorskiej, lecz ze znamiennej intencją osobistej liryki religijnej: *mihi canto*, co przypomniała Doktorantka. Ponadto w odbiorze czytelniczym dzieła (w tym także w odbiorze interpretatora) bardzo ważne jest (niezależnie od okoliczności i konwencji), kto i do kogo kieruje swój utwór, a na dodatek eksponuje to w swojej deklaracji (tu zawartej w tytule).

Ponieważ z autentyzmem osobowości w dziele sztuki słowa wiąże się sposób mówienia, mgr Kamila Żukowska prezentuje nie tylko wątki znamienne dla etapów podjętej mistycznej drogi, ale również specyfikę warsztatu twórczego Beniśławskiej – sposoby wyrażania przez nią myśli, intencji, lęków i innych stanów, uczuć i zachwyceń i tym podobnych czynników mistycznego doświadczenia; ponadto: funkcje i sposoby wykorzystywania sfery sensualnej (krwi, serca, smaku, dotyku), zarówno oryginalne, jak i wywodzące się z tradycji (biblijnej – bezpośrednio lub z inspiracji ewangelicznych w literaturze religijnej, na przykład pasyjnej (mesjady)). Może należało w szerszym zakresie uwzględnić użytkowe piśmiennictwo religijne wiążące się z Męką Chrystusa, także wykorzystywane do mistycznych kontemplacji i stosowane w indywidualnej oraz zbiorowej praktyce modlitewnej, gdzie sensualizm był równie wyrazisty¹⁴.

Uważam, że rozprawa doktorska mgr Kamili Żukowskiej zasługuje na upowszechnienie drukiem. Przy podjęciu starań o opublikowanie niniejszej rozprawy, na co praca w pełni zasługuje, proponowałabym dokonać odpowiednich skrótów, jako że jej szeroka objętość będzie mogła powodować dystrakcję w odbiorze czytelnicznym książki; skróceniu powinny zostać poddane szczególnie uwagi, refleksje, informacje faktograficzne zawarte: w rozdziale II, dotyczącym siedemnastowiecznego i osiemnastowiecznego pisarstwa kobiet (np. w zakresie zbyt szczegółowej charakterystyki ich różnych tekstów, cytowań i przywoływanych opinii badaczy); ponadto w obszernym (liczącym blisko 60 stronic) rozdziale III nt. wzorców religijności w poezji staropolskiej (i oświeceniowej).

Można się też zastanowić, czy rozważania na temat literatury zakonnej i dewocyjnej powinny zostać umieszczone dopiero w rozdziale VI (końcowym) rozprawy, za czym przemawia ich charakter jako kontekstu bezpośredniego, szczególnie bliskiego *Pieśniom sobie zebranych*, badanym jako literacki wytwór rodzimego mistycyzmu. Dzieje się to jednak z pewną szkodą dla całościowego widzenia aktywności pisarskiej kobiet, bo z oderwaniem tych utworów od siedemnasto- i osiemnastowiecznego piśmiennictwa niewiast świeckich. Z kolei należy przyznać, iż świadectwa inspiracji karmelitańską teorią mistyczną wydawały się koniecznym dopowiedzeniem rozważań na temat mistycyzmu hiszpańskiego. Tak więc, może należało w części końcowej rozdziału II w sposób syntetyczny scharakteryzować rodzime piśmiennictwo zakonne w porównaniu do literatury kobiet świeckich.

¹⁴ Warto zaznaczyć, że literatura tego rodzaju była popularna i wykorzystywana także w drugiej połowie XVIII w., o czym świadczy np. proveniencja wydań druków związanych z Męką Pańską oraz ilościowo obszerny materiał zachowany do czasów obecnych w zbiorach bibliotecznych i archiwalnych. Utwory te zostały opisane i omówione w rozprawie doktorskiej o charakterze historycznoliterackim i historycznoedytorskim autorstwa Anny Malińskiej pt. *Pasyjne zbiory w polskich edycjach z XVII i XVIII wieku. Snopki mirry – zegary – koronki*, która powstała na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (publiczna obrona w 2020 r.).

Należałoby czytać tekst wywodu głównego, cytowań (przy cytatach tekstów poetyckich przyjrzeć się szczególnie zapisom par rymowych – czy rym dokładny nie został zepsuty) oraz przypisów, by wyeliminować błędy zapisu, przeoczenia nieściśłości literowej (tzw. literówki), pominięcia samogłosek pochylonych itp. Przy obszernych rozprawach trudno tego uniknąć, a jak wiemy, zdarza się to często także w pracach opublikowanych, które w przygotowaniu do druku przeszły wszak przez wiele par redaktorskich oczu.

Opublikowana rozprawa mgr Kamili Żukowskiej byłaby szerzej poznanym kolejnym świadectwem rozwoju badań dawnej literatury religijnej, który obserwujemy od kilkudziesięciu lat, odnotowując od dwóch ostatnich dekad intensywne przyspieszenie. Nie całkowicie miał rację Leszek Teusz, który w 2002 roku akcentował, że literatura ta należy obecnie do grona „spraw zaległych”, oznaczonych stygmatem „zapomnienia”¹⁵. Sekundował w ten sposób dawniejszej opinii Stefana Nieznanowskiego, który w 1989 roku ubolewał nad rozpoznaną w niedużym stopniu, właściwie (jego zdaniem) nieznaną rolą Biblii w kształtowaniu się arcyzmu literatury polskiej, akcentując potrzebę zgłębiania dzieł religijnych¹⁶. Obecnie zbiory i odrębne dzieła, nawet te mniej znane utwory (na przykład siedemnastowieczne mesjady¹⁷) dzięki edycjom krytycznym, rozprawom historyczno-literackim i studiom naukowym o charakterze analityczno-interpretacyjnym (które Doktorantka trafnie wykorzystuje w wywodzie głównym) zapewniły sobie lub stopniowo zapewniają miejsce w świadomości badawczej, a tym samym – w przedstawianym w pracach naukowych obrazie dawnej literatury religijnej. Oprócz prac wykorzystanych w dysertacji mgr Kamili Żukowskiej warto jeszcze przypomnieć pierwszy tematyczny numer „Tematów i Kontekstów” (2014) pt. *Staropolskie i oświeceniowe piśmiennictwo religijne. Tematy – konwencje – tradycja*, równie ważny, jak uwzględniony nr 6 (2016) nt. swojskości i uniwersalizmu tej literatury, wspomniany w recenzji tom *Hermeneutyka wartości religijnych* (2017) oraz liczne tomy edytorskiej serii „Lubelska Biblioteka Staropolska” UMCS (t. 1–3, 7, 8, 11, 12). Można dodać też nowe formy medialne: e-book A. Zięby, *Inspiracje ewangeliczne w poezji pasyjnej XVII wieku*¹⁸.

¹⁵ Tak Leszek Teusz określił zaniedbania na tym obszarze dawnego piśmiennictwa, deprecjonowanego w niesłusznym przekonaniu, że utwory te miały wyłącznie „użytkowy” charakter i pozbawione były wartości artystycznych: *Mesjady polskie XVII stulecia: „Bolesna muza nie Parnasu góry, ale Golgoty...”*, Warszawa 2002, s. 7.

¹⁶ S. Nieznanowski, *Barokowa poezja polityczna. Propozycje badawcze*, w: Idem, *Studia i wizerunki. O poezji staropolskiej i jej badaczach*, Warszawa 1989, s. 118.

¹⁷ Utwory te były rozproszone w różnych wydaniach i opracowaniach – publikacjach autorskich lub tematycznych. Zebrał je Leszek Teusz, dokonał prezentacji pełnych utworów mesjadowych oraz poematów pasyjnych, przedstawił też diagnozę gatunku; zob. idem, *Mesjady polskie XVII stulecia... passim*.

¹⁸ Sygnałem badań nad współczesnymi formami religijności jest monografia zbiorowa: *Religijność w dobie popkultury*, pod red. T. Chachulskiego, J. Snopka i M. Ślusarskiej, Warszawa 2014.

Także w odniesieniu do mistycyzmu północnej Europy (a więc nie tylko szczególnie wnikliwie badanej na naszym gruncie mistyki hiszpańskiej) obserwujemy postęp, choćby w postaci monografii mistyczki Mechtyldy von Hackeborn¹⁹, co dla przyszłych badań może okazać się znaczące ze względu na sygnalizowane (dotąd zaś nie analizowane) korzystanie przez Konstancję Benisławską z dorobku mistycyzmu reńsko–niderlandzkiego.

*

Opisane w recenzji przy ocenie refleksji Doktorantki dążenia i zabiegi w zakresie naukowego warsztatu pozwalają mówić nie tylko o stosowaniu w dysertacji doktorskiej jej autorstwa narzędzi metody filologicznej i hermeneutyki literaturoznawczej (z pochodnymi), lecz także o wykorzystaniu strukturalnej analizy utworów poetyckich. Metoda ta współwystępuje przy hermeneutyce literaturoznawczej, podobnie jak metoda kontekstualnych interpretacji postrzeganych gatunkowo utworów, w tym przypadku – piśmiennictwa religijnego. Na skutek tego w przedłożonej do recenzji rozprawie zostają wskazane różnorodne źródła inwencyjne licznych podjętych tematów i pojawiają się innowacje w zakresie literacko-kulturowego, wyznaniowego i duchowego oświetlenia ich wątków i motywów. Liczne konteksty, w których umieszczono rozważany zbiór *Pieśni sobie śpiewanych* Konstancji Benisławskiej, są wynikiem świadomego i trafnego zastosowania przez Autorkę pracy narzędzi analitycznych i metod wypracowanych przez różne dyscypliny naukowe. Mamy tu do czynienia z „wielonarzędziowością” analityczną, która okazała się ważna dla zrealizowania wielostronnego intertekstualnego i interdyscyplinarnego opracowania podjętego tematu i – generalnie – dla efektów poznawczych tej dysertacji.

Uważna lektura recenzowanej pracy uświadamia, iż metody i narzędzia analityczne wypracowane przez dyscypliny naukowe uwzględnione przez mgr Kamilę Żukowską dla celów szczegółowych badań *Pieśni...* okazały się nieprzypadkowym i trwałym składnikiem instrumentarium Doktorantki. Młoda badaczka swą naukową refleksją objęła poezję pobożnościową, osobistą i wyznaniową zarazem Benisławskiej. Wykazała, że duchową macierzą tomu utworów poetki jest mistycyzm kobiecy. Dokonała analizy tematyki, form podawczych, obrazowania i innych cech utworów stanowiących źródła hiszpańskiego a także źródła i przejawy rodzimego mistycyzmu oraz porównała w tych zakresach z pieśniami poetki z Inflant Polskich. Objąśniała ich podobieństwa, różnice, przemiany, także te dotąd w badaniach nieuwzględniane. Określiła specyficzne cechy kobiecości, przejawiające się w opisach żarliwych pragnień, uczuć i stanów mistycznych interesującej ją autorki, uprzednio

¹⁹ Wartościowym studium o tej świętej jest praca Marty Kowalczyk: *Życie i myśl religijna świętej Mechtyldy von Hackeborn*, Poznań 2011.

dokonując rozpoznań utworów piśmiennictwa religijnego oraz świeckiego, ze szczególnym uwzględnieniem utworów, których twórczyniami były kobiety – znane Stolnikowej i nieznanne prekursorki, którym przyszło żyć na dworach królewskich, magnackich, w dworach szlacheckich czy za klasztorną kratą i przelewać na papier doświadczenia, obserwacje, wrażenia, pragnienia, tęsknoty, nacechowane uczuciowo, niekiedy erotycznie. Także to uwzględnione tło i dokonane porównania dobrze posłużyły określeniu mistycyzmu, tym razem w aspekcie kobiecości.

Swobodne a zarazem odpowiedzialne wykorzystanie obranych metod i narzędzi badawczych dla dokładnego intertekstualnego oglądu wyjątkowego polskiego dzieła literackiego mistycyzmu z lat siedemdziesiątych XVIII stulecia, w tym przede wszystkim dla rozpoznania jego wymiaru mistycznego, okazało się warunkiem zasadności i poprawności postulowanego w dysertacji spojrzenia na zbiór tekstów stolnikowej inflanckiej oraz przeprowadzonych interpretacji i płynących z nich wniosków.

W przedstawionej przez Doktorantkę „odsłonie” Benisławskiej w perspektywie kobiecego mistycyzmu, twórczyni *Pieśni...* została ukazana jako poetka, która – mimo edycji krytycznych i prac objaśniających i oceniających jej dokonania – wciąż czeka na odkrycie, na bardziej wyważony i sprawiedliwy osąd swego dorobku, na określenie jego miejsca w literaturze polskiej; wciąż czeka na historyczno-literacką monografię, uwzględniającą liczne omówione w recenzowanej rozprawie konteksty literackie, kulturowe i geopolityczne. Rozprawa Doktorantki to bardzo duży i ważny krok naprzód na drodze do realizacji tego naukowego przedsięwzięcia.

Rozprawę doktorską Pani mgr pt. *Oblicze kobiecego mistycyzmu w „Pieśniach sobie śpiewanych” Konstancji Benisławskiej, osiemnastowiecznej poetki z Inflant Polskich* oceniam jako wykonaną prawidłowo, z należytą starannością i dociekliwością badawczą. Zbadany przez Doktorantkę temat z zakresu piśmiennictwa religijnego nie był dotąd przedmiotem odrębnych, ukierunkowanych zainteresowań naukowych. Rozprawa posiada znaczące walory poznawcze. Dzięki takim pracom naukowym powoli znikają białe plamy na mapie piśmienniczej XVIII wieku.

Stwierdzam, iż rozprawa doktorska mgr Kamili Żukowskiej stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w dyscyplinie naukowej: literaturoznawstwo a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Rozprawa spełnia wszelkie wymogi stawiane dysertacjom doktorskim, dlatego też stawiam wniosek o dopuszczenie Autorki rozprawy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Łódź, 13 maja 2021 r.

prof. dr hab. Barbara Wolska